

Sygn. akt II Ka 52/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Wiesław Ruszała (spraw.)

Sędziowie: SSO Arkadiusz Trojanowski

SSO Janusz Szarek

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Kalisz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sanoku - Anny Bodziak-Królikowskiej

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 roku w Krośnie

sprawy **S. M.** s. K. i M. ur. (...) w C.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 27 czerwca 2016 roku, sygn. akt II K 126/15

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. C. – Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 516,60 zł /pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy/ obejmującą podatek VAT, tytułem obrony z urzędu oskarżonego S. M. w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata G. W. – Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 516,60 zł /pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy/ obejmującą podatek VAT, tytułem pełnomocnictwa z urzędu oskarżyciela posiłkowego D. M. w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego S. M. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym i od opłaty za II instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sanoku rozpoznawał sprawę S. M., oskarżonego o to, że w dniu 4 lipca 2014 r. w S., woj. (...), na ul. (...), słownie groził swojej żonie D. M. popełnieniem na jej szkodę przestępstwa pozbawienia życia, która to groźba u adresata wzbudziła uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona oraz naruszył jej nietykalność cielesną w ten sposób, że kopnął nogą w kość ogonową oraz uderzył pięścią pod lewą łopatkę, przy czym w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swym postępowaniem,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 126/15 Sąd Rejonowy w Sanoku:

I. uznał oskarżonego S. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie przepisów art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. C. kwotę brutto 1.712,16 zł oraz na rzecz adw. G. W. kwotę brutto 1.239,84 zł tytułem zwrotu kosztów obrony i zastępstwa z urzędu;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego w całości od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją obrońca oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, przez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego S. M. potraktowane jako groźba, wzbudziło u pokrzywdzonej D. M. uzasadnioną obawę spełnienia oraz że oskarżony naruszył jej nietykalność cielesną, w następstwie czego oskarżony uznany został winnym popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. w wyniku:

- pominięcia tego, że pokrzywdzona wielokrotnie odwiedzała dom, w którym zamieszkuje oskarżony, w tym sama, do czego się przyznaje zarówno przed, jaki i po dacie zdarzenia, a przede wszystkim pominięcie tego, że pokrzywdzona miała się udać tam w dniu 4 lipca 2014 r. sama i to dwukrotnie i co istotne również po kierowanych pod jej adresem rzekomych groźbach, w zaledwie pół godziny po pierwszej wizycie, zanim na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji, co wyklucza obawę spełnienia domniemanej groźby;

- pominięcia istotnych wskazań opinii lek. psychiatry J. P. dot. osoby pokrzywdzonej, mianowicie tego, że jakkolwiek relacje pokrzywdzonej biegła uznała za spójne i rzeczowe, to jednocześnie nie wykluczyła w przeszłości występowania u pokrzywdzonej zaburzeń lękowych z nastawieniami urojeniowymi, jak również podejrzenia w kierunku okresowej dekompensacji psychotycznej w formie zaburzeń urojeniowych, co wpływa na wiarygodność zeznań pokrzywdzonej i ocenę wystąpienia uzasadnionej obawy spełnienia groźby;

- pominięcia dowodów w postaci przedłożonych do akt postanowień SO w Krośnie z dnia 30 listopada 2015 r. sygn. akt I C 470/15 oraz SA w Rzeszowie z dnia 29 kwietnia 2016 r. sygn. akt I ACz 153/16, z których jednoznacznie wynika, że pokrzywdzona ubiega się udzielenie jej zabezpieczenia w sprawie o rozwód małżeństwa z oskarżonym poprzez współkorzystanie z lokalu, w którym mieszka oskarżony oraz jej zeznań z dnia 30 maja 2016 r., gdzie podała że odwiedziła posesję oskarżonego już na drugi dzień rano, co wyklucza uzasadnioną obawę spełnienia groźby;

- pominięcia zeznań świadków w osobach N. Z. i A. B. oraz wyjaśnień oskarżonego w zakresie tego, że pokrzywdzona zachowuje się względem oskarżonego w sposób prowokacyjny, drwi w z niego, kieruje wobec niego wyzwiska, wygraża pozbawieniem majątku, tego że dopuściła się naruszenia jego nietykalności cielesnej oskarżonego wraz z małoletnią córką P., że z reguły pierwsza bardzo często i bez ważnej przyczyny wzywa na interwencję Policję, a przede wszystkim tego że często w tym sama odwiedza dom, w którym zamieszkuje oskarżony, co wyklucza realną obawę spełnienia domniemanej groźby i osłabia wiarygodność zeznań pokrzywdzonej.

W oparciu o powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest trafna i w istocie stanowi ona bezzasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Orzekającego, w konsekwencji czego sformułowany w niej wniosek uwzględniony być nie może.

Przeprowadzona w sprawie ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Orzekający, nie wykracza tymczasem poza granice swobodnej oceny dowodów, a także nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych oraz nie jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, a tym samym spełnia wymogi zasady swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k., pozostając pod jej ochroną.

Odtwarzając przebieg zdarzeń, Sąd Orzekający oparł się na dowodach, którym w sposób uprawniony przyznał walor wiarygodności.

Ocena ta, która doprowadziła Sąd I instancji do przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstw z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k., pomimo nie przyznania się oskarżonego do zarzutu, a wręcz kwestionowania zaistnienia zdarzenia w dniu 4 lipca 2014 r. pomiędzy nim, a pokrzywdzoną, oparta jest na logicznym rozumowaniu i znajduje odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim w zeznaniach żony oskarżonego - pokrzywdzonej D. M., zeznaniach świadków funkcjonariuszy Policji P. P. (2) i D. G., treści notatnika służbowego D. G., historii choroby pokrzywdzonej, opinii biegłej z zakresu psychiatrii J. P., czy też w zeznaniach świadka P. M..

Słusznie zauważył przy tym Sąd Orzekający, iż pokrzywdzona konsekwentnie, precyzyjnie i logicznie przedstawiła przebieg zdarzenia, które miało miejsce w dniu 4 lipca 2014 r., wyraźnie wskazując na okoliczności, których nie widziała, jak na przykład pierwsze uderzenie otrzymane od oskarżonego w kość ogonową, nie uzupełniając swoich zeznań o elementy, których w rzeczywistości nie widziała, co uwiarygadniało jej zeznania.. Nie była ona bowiem pewna, czy oskarżony ją kopnął, czy uderzył ręką, co ostatecznie dopiero ustalił Sąd I instancji.

Wiarygodność pokrzywdzonej potwierdzenie ma także w dowodach w postaci informacji z (...) Sp. z o.o. oraz informacji od (...) Sp. z o.o.

Pokrzywdzona bowiem, uzasadniając przyjście do domu, wskazała, iż oskarżony tego dnia zadzwonił do niej i poinformował, że w domu pozostawił dla niej zaadresowaną do niej korespondencję z (...). Tymczasem oskarżony, składając wyjaśnienia podniósł, iż nie jest w stanie przypomnieć sobie, czy tego dnia telefonował do żony.

Wersja pokrzywdzonej potwierdzenie ma także w kserokopii notatnika służbowego funkcjonariusza Policji D. G., z którego jednoznacznie wynika, iż w dniu 4 lipca 2014 r. doszło do interwencji, a pokrzywdzona zgłosiła, iż oskarżony groził jej zabójstwem oraz że została przez niego uderzona.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, wiarygodności zeznań pokrzywdzonej nie podważa opinia lek. psychiatrii J. P., która będąc obecna przy składaniu zeznań przez D. M., nie stwierdziła u niej choroby psychicznej w postaci patologicznych zaburzeń myślenia, czy postrzegania. Biegła podkreśliła, iż wypowiedzi pokrzywdzonej są rzeczowe, logiczne, spójne i nie wydają się być wypowiedziami urojeniowymi.

Sam fakt, iż w przeszłości mogły u pokrzywdzonej wystąpić zaburzenia lękowe z nastawieniami urojeniowymi, nie stanowi podstawy do dyskredytowania jej zeznań, tym bardziej, że mają one potwierdzenie w innych dowodach, uznanych za wiarygodne.

Wskazane dowody, słusznie ocenione jako wiarygodne, przełamują w całości linię obrony oskarżonego, który twierdził, iż do zdarzenia pomiędzy nim, a pokrzywdzoną w dniu 4 lipca 2014 r. w ogóle nie doszło.

Oczywiście bezpodstawnie twierdzi apelacja, iż zeznania świadków N. Z. i A. B. zostały przez Sąd Orzekający pominięte. Lektura uzasadnienia wyroku wskazuje bowiem iż poddane zostały one ocenie i jako sprzeczne z dowodami, którym przyznany został walor wiarygodności, słusznie uznane zostały za niewiarygodne. Nadto, ww. świadkowie nie byli uczestnikami, ani obserwatorami zdarzenia, będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Błędnie apelujący podnosi, iż oskarżony nie dopuścił się przypisanego mu przez Sąd Orzekający przestępstwa, albowiem pokrzywdzona nie obawiała się spełnienia kierowanej do niej przez oskarżonego groźby, o czym ma

świadczyć wielokrotne odwiedzania przez nią domu zamieszkiwanego przez oskarżonego, czy też jej dwukrotna w nim obecność w dniu 4 lipca 2014 r.

Pomija jednak obrońca oskarżonego, iż pokrzywdzona udała się do domu oskarżonego w przekonaniu jego nieobecności, utwierdzonym odgłosami słyszanyymi w czasie rozmowy, czy też zamkniętą na klucz bramką i drzwiami. Wprawdzie przychodziła ona do domu oskarżonego po zdarzeniu z dnia 4 lipca 2016 r., jednak – co wynika z jej zeznań - nie była sama.

Przyjście pokrzywdzonej pod dom przy ul. (...), w krótki czas po zajściu, było natomiast uzasadnione z uwagi na zgubienie przez nią w czasie szamotaniny z oskarżonym jej kluczy.

Uwzględniając zatem okoliczności, w jakich wypowiedziane zostały przez oskarżonego wobec niej groźby, dotychczasową karalność oskarżonego za popełnione na jej szkodę przestępstwo, stan zdrowia oskarżonego wynikający z opinii sądowo-psychiatrycznej oraz niespodziewaną dla pokrzywdzonej obecność sam na sam z oskarżonym w zamkniętym budynku, ewidentnie przyjęcie uzasadnionej obawy spełnienia gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego wobec pokrzywdzonej było jak najbardziej trafne, jako że oskarżycielka posiłkowa rzeczywiście obawiała się realizacji gróźb.

Sąd Orzekający dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów oraz konstruując stan faktyczny w sprawie miał na uwadze istniejący pomiędzy stronami konflikt, czy też toczące się postępowanie rozwodowe, co wynika z uzasadnienia wyroku.

Nie sposób było natomiast uznać, iż ubieganie się przez pokrzywdzoną o udzielenie jej zabezpieczenia w sprawie o rozwód małżeństwa z oskarżonym, poprzez współkorzystanie z lokalu, w którym mieszka oskarżony, będące przecież formą realizacji przysługujących jej do tego lokalu praw, podważać miałyby przyjęcie uzasadnionej obawy pokrzywdzonej realizacji przez oskarżonego wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb.

W tym stanie rzeczy, wobec braku uzasadnionych podstaw apelacji obrońcy oskarżonego, należało zaskarżony wyrok, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 449 k.p.k. i art. 456 k.p.k. utrzymać w mocy.

Sąd Odwoławczy zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. C. – Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 516,60 zł obejmującą podatek VAT, tytułem obrony z urzędu oskarżonego S. M. w postępowaniu odwoławczym, jak również zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata G. W. – Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 516,60 zł obejmującą podatek VAT, tytułem pełnomocnictwa z urzędu oskarżyciela posiłkowego D. M. w postępowaniu odwoławczym.

Uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, w szczególności brak źródła dochodu, Sąd Odwoławczy, na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 k.p.k., zwolnił natomiast oskarżonego S. M. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym i od opłaty za II instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.